

UZASADNIENIE

Zaskarżonym postanowieniem z dnia 8 stycznia 2019 r., po ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd Rejonowy Gdańsk – Północ w Gdańsku oddalił wniosek powódki o wyłączenie sędziego D. M. od rozpoznania sprawy.

W uzasadnieniu wskazał, że po zapoznaniu się z dźwiękowym zapisem rozprawy z 28 maja 2018 r. nie stwierdzono, by postępowanie sędziego D. M. mogło budzić wątpliwości, co do jej bezstronności, w tym w szczególności wskazywać na jej negatywne nastawienia wobec powoda. Zapis ten dowodzi, że sędzia w sposób jednakowy traktowała obie strony, uchylając lub modyfikując pytania zadawane zarówno przez powoda jak i pozwanego. Wskazał, że subiektywne przekonanie strony o braku obiektywizmu nie stanowi podstawy wyłączenia sędziego. Wątpliwości, co do braku bezstronności muszą znajdować zawsze swoje uzasadnienie w uprawdopodobnionych faktach podlegających obiektywnej ocenie. Za okoliczność uzasadniającą wątpliwości, co do bezstronności należy uznać rodzaj emocjonalnego zaangażowania sędziego w odniesieniu do strony postępowania sądowego bądź jej przedstawiciela. Wskazuje się na przykłady relacji, mogących ewentualnie uzasadniać wątpliwości, co do bezstronności w konkretnej sprawie, a są to przyjaźń, nienawiść, więź rodzinna, powiązania majątkowe, gospodarcze, jak również ujawniona niechęć lub sympatia do strony albo faworyzowanie jednej ze stron kosztem drugiej (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 2 października 2014 r., I ACa 342/14, Lex 1544871). Ciężar uprawdopodobnienia wystąpienia takich okoliczności spoczywa na stronie wnoszącej o wyłączenie sędziego.

W ocenie Sądu I instancji dźwiękowy zapis rozprawy z 28 maja 2018 r. pozwalał przyjąć, że w odniesieniu do sędziego nie zachodzą przesłanki uzasadniające jego wyłączenie od rozpoznawania sprawy. Powód nie akceptując sposobu, w jaki sędzia D. M. prowadziła rozprawę 28 maja 2018 r., w tym w szczególności sprzeciwiając się uchylaniu zadawanych przez nią pytań, nie zgłosił w tym przedmiocie żadnych zastrzeżeń do protokołu.

Sąd Rejonowy podkreślił, że zgodnie z utrwalonym poglądem doktryny i orzecznictwa, zarzuty naruszenia obowiązujących przepisów procesowych nie stanowią podstawy do wyłączenia sędziego. Podobnie nie jest przesłanką do żądania wyłączenia sędziego samo przeświadczenie strony, co do tego, że sędzia prowadzi proces wadliwie. Tego typu zarzuty mogą być natomiast podniesione wyłącznie w środkach zaskarżenia (tak SN w postanowieniu z dnia 21 kwietnia 2011 r., III UZ 9/11, Legalis 496977). Nie uzasadnia też wyłączenia, reprezentowana przez sędziego, odmienna od poglądu strony ocena prawna (por. postanowienie SA w Krakowie z dnia 26.06.2014 r., I ACz 1128/14, Lex 1483772, postanowienie SA w Poznaniu z dnia 10.10.2013 r., III AUa 155/13, Lex 1381455). Strona nie może natomiast, poprzez składanie nieuzasadnionego wniosku o wyłączenie sędziego, wpływać na rozstrzygnięcie sprawy (por. postanowienie Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 30.08.2013 r., I ACz 1337/13, Lex nr 1363351 i w B. z 26 października 1995 r., I ACz 309/95, OSA 1997 poz. 49).

Wskazał także, że rozprawa z 28 maja 2018 r. była pierwszą prowadzoną przez sędziego D. M., gdyż sprawa V GC 1702/17 została przydzielona do jej referatu na podstawie zarządzenia Przewodniczącego Wydziału z 15 stycznia 2018 r. na skutek delegowania dotychczasowego referenta sędziego Z. K. do orzekania w Sądzie Okręgowym w Gdańsku. Sędzia Z. K. prowadziła rozprawę 28 stycznia 2018 r., gdyż zgodnie z decyzją Kolegium SO w Gdańsku pozostawiono jej do rozpoznania wszystkie sprawy wyznaczone na rozprawy w miesiącach styczniu i lutym 2018 r. Tym samym sprawa została przydzielona do referatu sędziego D. M. po zamknięciu rozprawy przez sędziego Z. K. 28 stycznia 2018 r. Do 28 maja 2018 r. sędzia D. M. podejmowała tylko czynności zmierzające do nadania sprawie dalszego biegu jak wyznaczenie rozprawy czy sporządzenie transkrypcji, w związku z czym nie miała nawet okazji by nabrać negatywnego nastawienia wobec którejkolwiek ze stron. Za bezpodstawny uznano także zarzut o braku przeprowadzenia losowania w sprawie przydziału sprawy, gdyż na podstawie przepisów regulaminu o urzędowaniu sądów powszechnych sędzia D. M. objęła wszystkie sprawy z referatu sędziego Z. K..

Jako podstawę prawną wydanego orzeczenia art. 49 k.p.c. a contrario w zw. z art. 52 k.p.c. i art. 54 k.p.c.

Zażalenie na przedmiotowe orzeczenie Sądu I instancji złożyła powódka wnosząc o jego zmianę i wydanie orzeczenia o wyłączeniu sędziego.

Postanowieniu zarzuciła istotne naruszenie przepisu art. 49 k.p.c. poprzez bezzasadne i błędne przyjęcie, jakoby przebieg rozprawy w przedmiotowej sprawie w dniu 28 maja 2018 r. nie wskazywał na istnienie okoliczności mogących wywołać uzasadnioną wątpliwość, co do bezstronności sędziego, podczas gdy takie okoliczności zaistniały w sposób obiektywny i winny skutkować wyłączeniem sędziego zgodnie z wnioskiem..

Sąd Okręgowy zważył, co następuje.

Zażalenie jest niezasadne i podlega oddaleniu.

W ocenie Sądu Okręgowego orzeczenie Sądu I instancji jest prawidłowe i odpowiada prawu, a podniesione w zażaleniu zarzuty są nieuprawnione.

Istotnie Sąd Rejonowy rozpoznając ponownie wniosek o wyłączenie sędziego jedynie ogólnikowo wskazał, że przebieg rozprawy nie potwierdza istnienia okoliczności mogących wywołać uzasadnioną wątpliwość, co do bezstronności sędziego. W tym zakresie przywołano tylko fakt uchylania lub modyfikacji pytań zadawanych przez obie strony procesu oraz okoliczność, iż sędzia D. M., jako nowy sędzia referent w sprawie nie miała możliwości ani okazji do nabrania negatywnego nastawienia do którejkolwiek ze stron procesu. Sąd I instancji nie odniósł się, zatem, do konkretnych zarzutów pełnomocnika powódki.

Sąd Okręgowy dokonując merytorycznej oceny wniosku odtworzył zapis dźwięku i obrazu z przebiegu rozprawy toczącej się przed Sądem Rejonowym Gdańsk – Północ w Gdańsku w dniu 28 maja 2018 r. i nie dopatrzył się najmniejszych uchybień w sposobie prowadzenia posiedzenia przez Przewodniczącego.

Przedmiotowa rozprawa trwała ponad trzy godziny, posiedzenie rozpoczęło od poinformowania stron o nagrywaniu przebiegu rozprawy i sprawdzenia obecności. Następnie rozpoznane zostały wnioski formalne: zobowiązano pełn. pozwanej spółki do uzupełnienia braków formalnych pisma procesowego z dnia 21 maja 2018 r. poprzez przedłożenie jego odpisu dla wstępującego do sporu prokuratora (po wcześniejszym ustaleniu, że pozwana otrzymała powiadomienie o jego wstąpieniu). Zastrzeżono termin do uzupełnienia braków oraz zastosowano rygor braku wykonania zarządzenia. Sąd postanowił także zezwolić stronie na złożenie przedmiotowego pisma i jednocześnie poinformował pełnomocnika powódki, że jego wniosek o zakreślenie terminu do ustosunkowania się, co do jego treści rozpoznany zostanie po uzupełnieniu braków formalnych pisma. Stosowne decyzje w przedmiocie wniosków formalnych podjęte przez Sąd i Przewodniczącego umieszczone zostały w pisemnym protokole rozprawy.

Następnie przystąpiono do przesłuchania stron procesu, rozpoczynając je od złożenia zeznań przez powódkę. Powódka M. L. odpowiadała na pytania Przewodniczącego dotyczące okoliczności związanych z wyłączeniami zasilania i jego przywróceniem, a także na pytania dotyczące kwestii odnalezionego (zdaniem powódki) nagrania rozmowy telefonicznej z prezesem zarządu pozwanej, zapis którego mimo kwestionowania jego prawdziwości przez pozwaną, powódka zawnioskowała, jako nowy dowód w sprawie.

Jednocześnie Przewodniczący wyjaśnił obecnym cel zadawania powyższych pytań wskazując, że są one niezbędne dla rozstrzygnięcia, czy dowód ten można przeprowadzić (00:59:16). O godzinie 01:06:01 zarządzono przerwę w rozprawie- dalsze jej prowadzenie z uwagi na stan powódki(silne zdenerwowanie, płacz) nie było, bowiem możliwe. Po przerwie pytania stronie zadawał jej pełnomocnik. Na jego pytanie: czy zdaniem powódki wyłączenie zasilania było celowe, mimo sprzeciwu pełnomocnika pozwanej (w ocenie, którego pytanie sugerowało odpowiedź) Przewodniczący zezwolił na jej udzielenie informując obecnych, że strona może wypowiedzieć się swobodnie także, co do swoich odczuć.(01:08:12) O godz. 01:13:26 Przewodniczący pouczył powódkę, która oświadczyła, że : „malwersantem okazał się pan O.” że winna powstrzymać się od personalnych komentarzy. W trakcie udzielania odpowiedzi na pytania pełnomocnika powoda Przewodniczący zwrócił uwagę pełnomocnikowi, że pytania dotyczące płatności za faktury nie mają związku z kwestią ewentualnego naruszenia posiadania (01:18:53) ale zezwolił na udzielenie odpowiedzi,

przerwał zeznania powódki wyjaśniając, że pytanie było inne i poprosił o odpowiedź na pytanie (01:23:39), zwrócił się do powódki z prośbą o nieodrywanie barierek dla świadków (01:25:22), przerwał zeznania powódki, dotyczące okoliczności, o których już zeznawała (01:26:14) oraz uchylił jedno pytanie pełnomocnika powódki dotyczące postępowania dyscyplinarnego toczącego się wobec jednego z pełnomocników (01:27:14).

W trakcie udzielania przez powódkę odpowiedzi na pytania pełnomocnika pozwanej Przewodniczący przerwał odpowiedź strony dotyczącą jej sytuacji finansowej (01:38:26) ponownie wskazując, że nie są one przedmiotem sporu. Kilukrotnie przerwał pełnomocnikom bądź stronie prosząc o umożliwienie zaprotokołowania zeznań (przykładowo 01:36:42, 01:45:02), zwrócił się z prośbą do pełnomocnika pozwanej o koncentrowanie się na pytaniach (01:40:27) do powódki z prośbą o udzielanie odpowiedzi na pytanie (01:39:58), zwrócił uwagę pełnomocnikowi pozwanej, żeby umożliwił udzielanie powódce odpowiedzi na pytanie a dopiero zadawał następne (01:45:02) a także wskazał, że powódka nie zeznawała tak, jak sugeruje pełnomocnik (01:52:42). O godzinie 01:43:20 oraz 01:43:45 Przewodniczący zwrócił uwagę powódce i pełnomocnikowi pozwanej na niedopuszczalne na sali rozpraw wzajemnie „przekrzykiwanie się” i ponownie o godz. 01:54:48 zwrócił się z prośbą o powstrzymanie się od jednoczesnego mówienia i umożliwienie zapisu wypowiedzi.

Od godz. 01:56:05 rozpoczęto przesłuchanie strony pozwanej. W. O. początkowo zeznawał odpowiadając na pytania Przewodniczącego, następnie (po zarządzeniu 10 minutowej przerwy) pełnomocników tj. kolejno: pełnomocnika pozwanej (od 02:21:42) i pełnomocnika powódki (od 02:54:12).

W trakcie udzielania odpowiedzi na pytania pełnomocnika pozwanej i Przewodniczącego dotyczące nagrywanych rozmów telefonicznych (godz. 02:36:46 pełnomocnik powódki zasugerował, że pytania nie są związane z kwestią naruszenia posiadania. Przewodniczący wyjaśnił (podobnie jak w trakcie wysłuchania powódki), że pytania te mają znaczenie dla rozstrzygnięcia zasadności dopuszczenia zgłoszonego przez stronę powodową dowodu z płyty CD. Zadawanie przez pełnomocnika pozwanej pytań było korygowane przez Przewodniczącego : prośbą o uściślenie pytania (02:33:12) kwestionowaniem zasadności pytań dotyczących braku regulowania przez powódkę opłat za media zużywane w lokalu (02:44:21) czy też uchyleniem pytania, co do ilości wody zużywanej przez lokal Barbados (02:50:13).

Podobnej ingerencji podlegały także pytania zadawane prezesowi zarządu pozwanej przez pełnomocnika powódki. I tak Przewodniczący uchylił pytanie pełnomocnika pozwanej: „czy doszło do naprawy bez udziału powódki?” (2:58:37). Na wyjaśnienia pełnomocnika powódki : „pan zeznawał- przystąpiliśmy do naprawy, pan uzależnił naprawę od przystąpienia do działań powódki” i następnie pytania „czy to polecenie pana dotyczyło również jakiejś ingerencji w działalność czy instalację lokalu powódki”. Przewodniczący wskazał, że trudno znaleźć mu kontekst tego pytania (02:59:51) a następnie zwrócił się z prośbą o jego wyjaśnienie (03:00:37) i wreszcie uściślił pytanie (03:01:17): czy naprawa w rozdzielni przywróciła zasilanie?” a pozwany zeznał, że nie może tego stwierdzić, bo nie wie, jakie czynności powódka podjęła bezpośrednio w lokalu. Po pytaniach pełnomocnika powódki (03:06:16) „dlaczego nie udostępniono powódce i osobom uprawnionym dostępu do rozdzielni głównej”, Przewodniczący nakazał uszczegółowienie pytania (03:06:26) a pełnomocnik powódki wyjaśnił, że chodzi o Pana K., jako osobę uprawnioną. Przewodniczący zwrócił uwagę pełnomocnikowi powódki, że w trakcie toczącego się procesu nikt nie zeznał, że pan K. był upoważniony do wykonywania prac w rozdzielni (03:06:26) i pouczył, żeby pełnomocnik nie formułował pytań zawierających sugestie, co do zdarzeń, czy okoliczności które nie miały miejsca. Od godziny 03:10:14 rozpoczęły się pytania, co do terminu w jakim przywrócono zasilanie w lokalu powódki. Pozwany zeznał (podobnie jak w trakcie udzielania odpowiedzi na pytania Przewodniczącego), że nie pamięta, a na pytanie pełnomocnika powódki (03:11:23) „czyli mogło to trwać nawet miesiąc odpowiedział: nie wiem ile to trwało. O godzinie 03:12:28 po kolejnym pytaniu pełnomocnika powódki dotyczącym czasu, w jakim nastąpiło przywrócenie zasilania Przewodniczący zwrócił uwagę pełnomocnikowi powódki, że pozwany kilukrotnie odpowiedział na to pytanie a ponowne go zadawanie ma charakter nękania strony (03.12.28). Następnie (03:12:48) uchyłono pytanie pełnomocnika powódki: Czy Pan zlecił przywrócenie fazy zasilania swoim pracownikom, jako pytanie sugerujące odpowiedź. Przewodniczący wskazał, że powód w toku procesu wielokrotnie oświadczał a także zeznał, że nie ingerował w fazę zasilania lokalu powódki.

Zdaniem Sądu Okręgowego szczegółowa analiza zapisu dźwięku i obrazu rozprawy, która odbyła się w dniu 28 maja 2018 r. przed Sądem Rejonowym Gdańsk – Północ w Gdańsku wskazuje, że wszystkie zarzuty stawiane Przewodniczącemu D. M., co do jej stronniczości w sprawie, są chybione. Co więcej analiza ta prowadzi do wniosku, że ingerencja Sądu w zadawane pytania, w tym także zalecenia odnośnie ich uszczegółowienia, uchylanie niektórych pytań nie tylko nie świadczy o negatywnym stosunku Przewodniczącej do którejkolwiek ze stron procesu, czy też uniemożliwianiu realizowania interesów procesowych stron, ale jest wzorcowym przykładem dbałości o prawidłowy przebieg rozprawy. Podkreślenia wymaga, że strony procesu są w wieloletnim konflikcie, toczą między sobą liczne spory sądowe a rozmiar owego konfliktu przekracza granice wyznaczone konkretnymi sprawami. Jest, przy tym, rzeczą oczywistą, że tego typu procesy wywołują u osób w nie zaangażowanych silne emocje (vide zachowanie powódki w trakcie składania zeznań) Rola Przewodniczącego w tego typu sprawach nie sprowadza się, zatem, jedynie do kontrolowania zapisu przebiegu rozprawy i przywoływania do porządku (w razie naruszeń spokoju) ale także, a może nawet przede wszystkim, do takiego prowadzenia rozprawy, która nie doprowadzi do eskalacji negatywnych emocji stron. Przewodniczący kierując przebiegiem rozprawy: udziela głosu, zadaje pytania, upoważnia do ich zadawania, a także może odebrać głos, gdy przemawiający go nadużywa, jak również może uchylić pytanie, jeżeli uzna je za niewłaściwe lub zbyt długie(art. 155 k.p.c.). W ocenie Sądu Odwoławczego rozprawa w dniu 28 maja 2018 r. odbyła się z wykorzystaniem przyznanych przez ustawodawcę uprawnień Przewodniczącego potrzebnych do utrzymania porządku oraz zapewnienia bezkonfliktowego przebiegu podejmowanych czynności sądowych i bez ich przekroczenia.

Jak słusznie podkreślił to Sąd I instancji, ingerencja prowadzącego rozprawę w zadawane pytania, zalecenie ich uszczegółowienia, czy też ewentualne ich uchylanie miała miejsce w stosunku do pełnomocników obydwu stron. Uchylone pytania dotyczyły bądź okoliczności nieistotnych dla rozstrzygnięcia sporu (przykładowo pytania dotyczące aktualnych rozliczeń stron, czy postępowania dyscyplinarnego toczącego się w stosunku do jednego z pełnomocników) bądź okoliczności, co do których strony już zeznawały (przykładowo wielokrotne pytania pełnomocnika powódki dotyczące czasu przerwy w zasilaniu, czy też udziału (lub braku udziału) powódki w usuwaniu awarii, pytania czy doszło do naprawy). Prawidłowo, przy tym, sędzia prowadzący rozprawę uznał zadawanie tych ostatnich za noszące znamiona nękania strony. Przewodniczący uchylił także pytania zawierające sugestie, co do istnienia określonych faktów (np pytania pełnomocnika powódki sugerujące, że świadek K. był osoba upoważnioną do prowadzenia prac w rozdzielni, czy też pytanie o zlecenie pracownikom pozwanego przywrócenia fazy zasilania w lokalu powódki (przywrócenie w kontekście wcześniejszego przerwania fazy- w sytuacji, gdy pozwany zeznał, że nie dokonywał żadnych manipulacji w fazach zasilania.)

Przebieg rozprawy, wbrew oczekiwaniom skarżącego, nie wskazuje, zatem na „ negatywną emocjonalną reakcję sędziego referenta względem strony powodowej” ani też na „ uniemożliwienie stronie powodowej realizacji jej praw procesowych”. Sędzia Przewodniczący czuwał nad przebiegiem przesłuchania stron, w razie konieczności pouczając pełnomocników jak zadawać pytania i obligując ich do niezbędnych modyfikacji, tak by owe przesłuchania odbyły się zgodnie z przepisami regulującymi przebieg postępowania. Jednocześnie trzeba też zauważyć, że pełnomocnik strony powodowej z tej konkretnie przyczyny nie złożył zastrzeżeń do protokołu w trybie art. 162 k.p.c., co więcej przeprosił (03:03:22), za sposób formułowania pytań odnośnie udostępnienia lokalu powódce lub osobom uprawnionym (zdaniem pełnomocnika powódki- panu K.) wskazując, że nie były jego intencją sugestie.

Reasumując powyższe, zdaniem Sądu Okręgowego w realiach niniejszej sprawy nie ujawniły się okoliczności, które w sposób obiektywny nakazywałyby uznać, że strony procesu są traktowane wbrew zasadzie równości. Sąd uznał, że wszystkie wskazywane przez powódkę argumenty, mające świadczyć o braku bezstronności sędziego, w rzeczywistości stanowią przejaw niezadowolienia z decyzji procesowych podejmowanych w toku postępowania.

Z tych też przyczyn nie znajdując podstaw do uwzględnienia zarzutu naruszenia przepisu art. 49 k.p.c., na mocy art. 385 k.p.c. w związku z art. 397 § 2 k.p.c. zażalenie należało oddalić.